

Kiedy dystrybutor zgłosił gotowość dostarczenia do testu kolumny o dobrze znanej mi nazwie Jersey, zapaliła mi się czerwona lampka: czy już ich nie testowaliśmy? Nadzieję, że dopiero teraz mamy okazję pokazać aktualnie produkowany model, czerpałem więc z myśli, że testowaliśmy poprzednią wersję (należącą do serii MT30, a nie MT31), co oczywiście łatwo było sprawdzić... I wtedy okazało się, że Jerseye nie były testowane nigdy, chociaż pisaliśmy już o dwóch wersjach nieco większej od nich konstrukcji – Alderney.

Cabasse MT31 JERSEY



Tym bardziej ucieszyłem się, że wreszcie pokażemy model, który jest chyba najważniejszy w tej serii. Równy metr wysokości, niewiele ponad 20 cm szerokości i 30 cm głębokości – oto gabaryty i proporcje najpopularniejsze i najlepiej przyjmowane przez klientów, standard i przeciętność w dobrym tego słowa znaczeniu. Do tego układ przetworników, wyglądający na dwuipółdrożny, z dwoma „18”, a więc również trafiający do przekonania większości potencjalnych nabywców, którzy co nieco na ten temat wiedzą. Z zewnątrz nie widać tylko jednego „szczegółu” – tego, w jaki sposób przetworniki są filtrowane, co może się wiązać z ustaleniem, czy mamy do czynienia z układem dwuipółdrożnym, czy „tylko” dwudrożnym. Nie musieliśmy w tej sprawie prowadzić pogłębionych badań, bowiem sprawę w zasadzie wyjaśniają informacje producenta, podającego jedną częstotliwość podziału – 2300 Hz – co oznacza, że zastosowano układ dwudrożny. Oznacza to pewne uproszczenie w stosunku do układu dwuipółdrożnego, ale uproszczenie dopuszczalne i stosowane również przez inne firmy (np. Concept 40 Q-Acoustic), niezmnijające potencjału rozumianego jako moc, dynamika, rozciągnięcie pasma, lecz mogące wprowadzić nierównomierności na charakterystyce mierzonej pod większymi kątami w płaszczyźnie pionowej. Nie muszą to być jednak duże problemy i decyzja o uproszczeniu filtrowania (obydwa przetworniki pracujące jako nisko-średniotonowe są podłączone przez wspólny filtr dolnoprzepustowy, podczas gdy w układzie dwuipółdrożnym nisko- i średniotonowy mają niezależne, inaczej dostrojone filtry) niekoniecznie jest dyktowana przez „cięcia budżetowe”, lecz również przez przekonanie do zalet takiej koncepcji. Tunel, również wspólnego, bas-refleksu wyprowadzono dołem. Współtworzy go typowa rura zainstalowana w dolnej ścianie obudowy, a następnie szczelina między obudową a odsuniętym na ok. 1 cm cokołem. Głośnik wysokotonowy to kopułka z twardego tworzywa, przed którą utworzono krótką, ale wyraźną „tubkę”.

Rok temu, gdy testowaliśmy model Alderney, w serii MT31 były dostępne dwie wersje kolorystyczne obudowy – imitacja klonu i wenge. W cenowych ramach naszego testu, Jersey pozostaje z tymi dwiema opcjami, ale pojawiły się wykończenia lakierowane na wysoki połysk – czarne i białe – o 1000 zł droższe (5500 zł para).



ODSŁUCH

Kolumny szybko pokazują, co potrafią, a najważniejsza ze wszystkich ich zalet, przynajmniej w moim odbiorze, w kontekście moich wielokrotnych i wieloletnich spotkań z Cabasse, polega na wyjątkowej „lekkostrawności” tego dźwięku. Zwykle francuska firma dostarcza brzmienie o wyraźnym charakterze, nawet jeżeli niekoniecznie bardzo konsekwentnym, niemieszczącym się w konkretnym firmowym profilu, to w każdym kolejnym przypadku indywidualne, dalekie od schematu. To sytuacja zupełnie inna niż w przypadku AE, gdzie testowany model mógłby służyć za „wzorzec”, a nawet „nadwzorzec” firmowego brzmienia, mocno podkreślając jego specyfikę. Inna również w prostym fakcie, że AE z basem jadą na maksa, podczas gdy Cabasse... też go nie żałują, ale nie sprawiają nim żadnego kłopotu, wprowadzając lekkie zmiękczenie. To mi się podoba, także utemperowanie góry pasma; tak dobra równowaga – może jeszcze nie doskonałe wyrównanie, ale ogólne proporcje – nie jest czymś absolutnie wyjątkowym w historii Cabasse, jest jednak czymś cennym... i w dodatku nie jedynym, na co zwrócimy uwagę. Otóż wcześniej te kolumny Cabasse, które grały równo, bez eksponowania wysokich tonów, zwykle nie potrafiły zapewnić pełnej czytelno-

ści akustycznej „drobnicy”, swobodnego, ale zniuansowanego pokazania detalu. Z kolei wydobywanie wysokich tonów wiązało się z ich mocnym uderzeniem, znowu dominującym nad szczegółowością. Tym razem otrzymujemy naprawdę unikalną w tym zakresie cenę kombinację – dynamiki, selektywności, różnorodności, w otocze „powietrza”, otwarcia, nawet odrobiny aksamitności. W takiej sytuacji nawet umiarkowany (choć wcale nie niski) poziom wysokich tonów wystarczy, abyśmy słyszeli „wszystko” (prawie wszystko...). Wracając do basu – jego największym sukcesem jest zintegrowanie, proporcjonalność, zatrzymanie problemów, które by zwyczajnie przeszkadzały. Nie ma więc ani nadmiaru, ani dudnienia, ani „pudełkowatości”, i chociaż nie ma też bardzo niskich zejść ani fascynującej dynamiki, to jest dobry rytm, ładny puls, konsystencja, spójność – i taki bas zupełnie mi wystarczy... w kolumnach tej klasy. Takie zachowanie się skrajów pasma zostawia sporo miejsca średnicy, która nie jest idealnie neutralna, napisać „piękna” byłoby też przesadą, ale głosy, instrumenty wszelkiego rodzaju, cały miks dźwięków tego zakresu częstotliwości pojawia się w sposób przekonujący i jednocześnie absolutnie nieinwazyjny. Średnica jest obecna, nasycona, zarazem nienatarczywa, jakby „podsuszona”

– nie tracąc smaku, omija wszelką egzaltację, nerwowość i dzwonięcie. Wokale nawet wychodzą do przodu, lecz mimo to nie mają tendencji do krzykliwości ani do pomrukiwania, są w barwie spokojne, plastyczne, bliskie, niemal intymne... Cabasse zmierza ku wyrafinowaniu. To coś nowego i bardzo przyjemnego. Tym bardziej, że dźwięk nie jest mały i wydelikacowany, ma dobrą skalę, obszerność, a także szeroką stereofonię. Siadasz i zjadasz!

MT31 JERSEY

CENA: 4500 ZŁ

DYSTRYBUTOR: THE HI-END STUDIO
www.cabasse.pl

WYKONANIE

Solidne, proporcjonalne, niekontrowersyjne, z kilkoma strawnymi ozdobami, ale bez napinania się na luksus. Układ dwudrożny z dwoma 18-cm nisko-średniotnowymi.

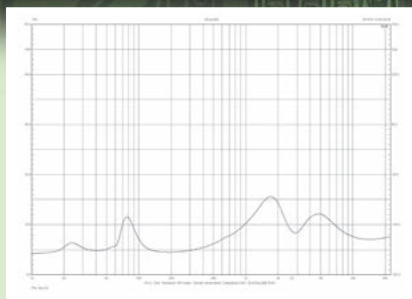
PARAMETRY

Nierównomierność na przejściu średnich i wysokich tonów zależne od osi pomiaru, wzmocniony bas. Łatwa impedancja (6 Ω i niewielka zmienność), wysoka czułość 88 dB.

BRZMIENIE

Dynamiczne, rytmiczne, soczyste, bliskie, angażujące, a przy tym nieagresywne.

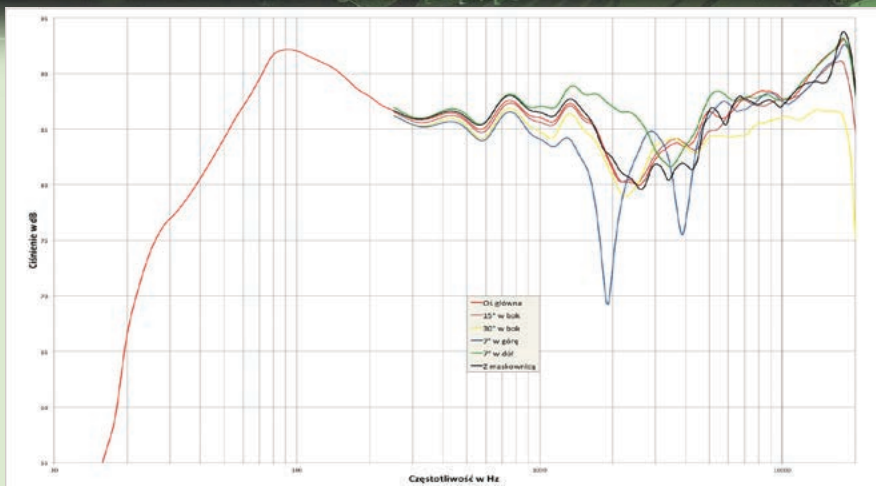
Laboratorium Cabasse MT31 JERSEY



rys. 1. charakterystyka modułu impedancji.

Sytuacja z impedancją jest najogólniej podobna jak w przypadku AE305; minimum w zakresie niskotonowym, które ma znaczenie dla ustalania impedancji znamionowej, pojawia się przy 200 Hz i ma wartość 4,5 Ω, zgodnie z informacjami producenta. Jednak na tej podstawie nie możemy zgodzić się na uznanie 8-omowej impedancji znamionowej, ale co najwyżej 6-omowej. Oczywiście nie chcemy tym wywoływać alarmu – to i tak sytuacja komfortowa dla większości wzmacniaczy.

Czułość jest wysoka, wynosi 88 dB, charakterystyka jest obciążona wyraźnymi nierównomiernościami na przejściu między średnimi a wysokimi częstotliwościami, jednak ponownie bez paniki. Całkiem dobry przebieg obserwujemy pod kątem -7°. Aby doświadczyć tego podczas odsłuchów, należy



rys. 2. charakterystyka przetwarzania w całym pasmie akustycznym, na różnych osiach.

usiąść dość nisko lub lekko pochylić kolumny do tyłu; jak można się było spodziewać, najgorzej jest pod kątem +7° (w górę), co łatwo wyjaśnić układem akustycznym – promieniowanie dwóch przetworników nisko-średniotonowych pozostaje w pełnej zgodności fazowej tylko na osi, na której odległości od nich są dokładnie takie same, a oś taka znajduje się przecież dość nisko. Im wyżej, tym różnica odległości między przetwornikami nisko-średniotonowymi, a w związku z tym i przesunięcie fazowe między nimi – większe. To właśnie problem, który pojawia się przy układzie dwudrożnym

(z dwoma nisko-średniotonowymi), a jakiemu zapobiega dwuipółdrożny.

Charakterystyka efektywnie wspina się aż do szczytu przy 18 kHz, pokazuje też wzmocnienie w okolicach 100 Hz, ale – w odróżnieniu od AE305 – poniżej opada łagodniej, dzięki czemu -6 dB notujemy przy 45 Hz.

Impedancja znamionowa [Ω]	6
Czułość (2,83 V/1 m) [dB]	88
Moc znamionowa [W]	100
Wymiary (wys. x szer. x głęb.) [cm]	100 x 22 x 32
Masa [kg]	18



Membrany nisko-średniotonowych są polipropylenowe; obydwa przetworniki pracują ze wspólnym filtrem i we wspólnej komorze.



Cabasse stosuje własne, specyficzne kopułki wysokotonowe – ani tekstylne, ani metalowe, lecz z twardego poliamidu. Na tubce pojawia się logo firmy, a jeżeli zasłoniemy front maskownicą, zobaczymy je na maskownicy.



Porządne zaciski i coś ładniejszego niż czarna plastikowa puszka – błyszcząca tabliczka. Oczywiście z wygrawerowaną nazwą firmy...